

Głos Ziemi Żywieckiej

Wychodzi trzy razy w tygodniu.

Niezależne Pismo Narodowe.

»Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy.«
(Ks. P. Skarga.)

Redakcja czynna od 9-13. — Rękopisów nie zwracamy. — Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.	PKO 181.190 Redakcja i Administracja: PKO.181.190	CENY OGŁOSZEŃ:
Administracja czynna od g. 9-13 i 15-18. Przedpłata miesięczna zł 2.50	Żywiec ul. hr. Komorowskich Nr. 60.	w tekście red. m/m. 0.60 gr na I. stronie m/m 0.80 gr (na stronie 3-, wzgl. 6-lamowej) Urzędowe 25% drożej. — Rabat wg. umowy.

ś. † p.

KS. PRAŁAT JÓZEF LONDZIN

Senator Rzeczypospolitej. — Burmistrz Miasta Cieszyna.
Redaktor i Wydawca „Gwiazdki Cieszyńskiej”.
Kanonik Honorowy Kapituł Sandomierskiej i Katowickiej.
B. Prezes Rady Narodowej i t. d.

Ostatni z wodzów ludu polskiego na Śląsku Cieszyńskim rozstał się ze światem. Po ks. Świeżym, Jerzym Cienciale, Franciszku i Janie Michejdach ubył obecnie ostatni z szeregu przywódców ś. p. senator, ks. prałat Józef Londzin, burmistrz miasta Cieszyna.

Rząd ducha wśród ludności katolickiej przejął bezpośrednio od ks. Świeżego i rządu tego z rąk swych nie wypuścił, rozszerzając go jeszcze, gdy w ostatnich latach jako burmistrz Cieszyna i senator Ziemi Cieszyńskiej występował w obronie całości jej interesów, jako reprezentant ogółu ludności, ciesząc się jej zaufaniem bez względu na dzielące ją wyznania.

Był działaczem ludowym w najlepszym słowa tego znaczeniu; stykał się z ludem bezpośrednio, uświadamiał go na zgromadzeniach, a równocześnie dziesiątki lat pracował jako dziennikarz; interesów ludu strzegł jako poseł w parlamencie austriackim, później w Sejmie Rzeczypospolitej, a ostatnio w Senacie. Pracował dla przyszłości, a uмиłował w swym kraju teraźniejszość i przeszłość. Obok dziennikarza przebiegał się w nim zawsze historyk, który skrzętnie badał wszystko, co się odnosiło do przeszłości; był nigdy nie zaspokojonym zbieraczem wszelkich pamiątek, dokumentów pisanych i niepisanych, odnoszących się do dziejów Śląska Cieszyńskiego. Zbiory, pozostałe po nim, stanowią ogromną wartość historyczno-muzealną. Jeden z najlepszych znawców literatury, traktującej o Cieszyńskim, sam wiele pisał, dorzucając wiele cennych przyczynków do poznania dziejów Śląska.

Zdumiewać się można było nad pracowitością Jego, na wszystko znajdował czas. Obok rzeczy ważnych, nie zaniedbywał spraw najdrobniejszych, w szczególności największą pieczołowitością otaczał pismo swe „Gwiazdkę Cieszyńską”, którą redagował przeważnie sam.

Śląsk Cieszyński miał szczęście do przywódców swoich. Byli nimi ludzie, którzy nigdy nie załamali się moralnie i mimo długich lat działalności swojej nie tracili zaufania, jakim cieszyli się wśród ludności. Do takich należał także ks. prałat Londzin. Wyszedł zśród ludu, znał go jak mało kto inny i pracował dlań z samozaparciem się. Żył prawdziwie jak asceta, zawsze z myślą o sprawie publicznej. Człowiek o kryształowym charakterze, odznaczał się w życiu swoim taką nieskazitelnością, że nawet w ferworze walki politycznej nikt nigdy nie odważył się zarzucić Mu coś osobliście ubliżającego. Był pod tym względem wyższy ponad wszelkie podejrzenia. Cieszył się też wśród ludności bezwzględnie zaufaniem. Tkwiąc w życiu publicznym, raz po raz był na odcinkach boju i przed walką się nie cofał. Miał swoje zdanie wyrobione, którego nie lubiał zmieniać, ale w walce nie poniżał się nigdy do środków, którychby się musiał wstydić. Odznaczał się wielką odwagą cywilną, czego dał liczne dowody za czasów austriackich, — zwłaszcza w swym stosunku skromnego księdza do potęgi takiej, jaka był w swoim czasie ks. kardynał Kopp. Cenił też odwagę cywilną u przeciwników swoich.

Ks. Józef Londzin dożył szczęścia tego, że już za życia swego oglądał owoce swej pracy. Początki jego działalności były skromne w warunkach bardzo trudnych. Gdy rozpoczął swe pierwsze kroki polityczne, uświadomienie ludności było jeszcze bardzo słabe, a garstka pracowników narodowych szczupła. Inteligentów polskich było kilkunastu, a przyszłe ich szeregi miało dopiero kształcić i wysyłać w świat polskie gimnazjum, które wówczas jeszcze nie istniało. Począwszy od Macierzy Szkolnej, patrzył ś. p. ks. Londzin na wszystkie etapy życia polskiego, w których tworzeniu czynnie współ-



działał. Przy niezmordowanej pracy Jego i innych życie to potężniało tak, że gdy w skutkach wojny światowej zarysowały się granice państw, wtedy i Śląsk Cieszyński, opierając się na uświadomieniu swej ludności, mógł decydować o swoim losie. Decyzja ta z powodu znanych nieprzychylnych warunków została spaczona, ale skutki pracy, dokonanej poprzednio, nie zagięły. Zawdzięczamy im, że część Śląska Cieszyńskiego jest w Polsce, a zawdzięczamy im także ten fakt dodatni, że ludność polska po stronie czeskiej nie załamała się, lecz trwa tam w walce o swój byt.

Ś. p. ks. Londzin mimo swojego późnego wieku i mimo, że ciągnęło go, by całą duszą poświęcić się swym ukochanym zbiorom, nie przerwał swej działalności politycznej i wytrwał w niej do końca swych dni. Ostatnie swe siły oddał na usługi Cieszyna. Wielkie swe wpływy, któremi się cieszył w sferach rządowych, wielki autorytet moralny, który posiadał w całej Polsce — wszystko to wielce Mu było pomocnym w pracy Jego i staraniach dla Cieszyna i Cieszyńskiego. Jako burmistrz Cieszyna nie uważał się za przedstawiciela jednego odłamu ludności, lecz bezstronność swą okazywał bez względu na partje i wyznania.

Był prawdziwym Ojcem miasta, baczącym na potrzeby jego i chcącym mu zapewnić jak najlepszą przyszłość.

Śmierć ś. p. ks. Londzina jest dla Cieszyna stratą niepowetowaną, a jest tem samym ciosem dla całego Śląska Cieszyńskiego, który stracił w Zmarłym jednego z najwybitniejszych swoich Synów.

Cześć pamięci wielkiego Obywatela i Wodza ludu cieszyńskiego!
W. Z.

Ks. Józef Londzin urodził się dnia 3 lutego 1863 r. w Zabrzegu na Śląsku Cieszyńskim. Ojciec jego Józef był nauczycielem w Zabrzegu. Do szkoły ludowej uczęszczał w Zabrzegu, gimnazjum ukończył w Bielsku, seminarjum zaś duchowne w Ołomuńcu na Morawach i tamże na kapłana wyświęcony został.

Po wyświęceniu na kapłana dnia 7 lipca 1889 pracuje nader gorliwie w duszpasterstwie najprzód w Strumieniu i Międzyrzeczu, następnie od r. 1890 w Cieszynie, a równocześnie redaguje tamże „Gwiazdkę Cieszyńską”, którą był Paweł Stalmach w r. 1848 założył.

Podtrzymuje ducha narodowego, broni praw deptanej przez Niemców ludności polskiej, piętnuje nieustraszenie gwałty wszechwładnego wojującego hakatyzmu, jest trzonem „Macierzy Szkolnej” i zbiera datki na rozbudowę polskiego szkolnictwa, mianowicie na projektowane gimnazjum polskie w Cieszynie.

W r. 1895 obejmuje ks. Londzin obowiązki katechety i profesora w nowym zakładzie i sprawuje je jako prawdziwy wychowawca i duszpasterz młodzieży w trudnych warunkach do czerwca 1907 roku. Od tamtego czasu jako poseł do parlamentu austr. i następnie jako członek ciała ustawodawczego w Warszawie.

W roku 1903 i 1904 piastuje godność prezesa „Macierzy Szkolnej”, przeprowadzając w r. 1903 upaństwowienie gimnazjum polskiego. Dla biednych studentów organizuje przy pomocy Polskiej Sodalitacji Pań i Panien w Cieszynie tanią (bezpłatną) kuchnię, gdzie najbardziej potrzebni otrzymują przez szereg lat za skromną opłatą lub najczęściej zupełnie za darmo ciepłe obiady i kolacje, a w r. 1904 powołuje do życia towarzystwo humanitarno-oświatowe p. n. „Opieka nad kształcąca się młodzieżą katolicką im. błog. Melchjora Grodzieckiego”, by, skoro znajdą się środki, otworzyć dla katolickiej młodzieży, uczęszczającej do szkół polskich, internat, dający stosowne, zdrowe umieszczenie, odpowiedni nadzór pedagogiczny i opiekę pozaszkolną.

Równoległe z tą działalnością biegnie praca ks. Londzina w „Dziedzictwie błog. Jana Sarkandra”, istniejącem od r. 1873. W r. 1904 odbiera, jako skarbnik, finanse tego kulturalno-oświatowego towarzystwa w opieką, prawdziwie bezradziejnym stanie, lecz dzięki swej energii, sumiennoci, dokładności doprowadza je w ciągu swej 13-letniej działalności skarbnicowskiej do rozkwitu i przyczynia się waleśnie do rozszerzenia i rozbudowy tej wybitnej placówki kulturalno-oświatowej na Śląsku. Następnie do r. 1928 był prezesem tego towarzystwa.

I na arenie politycznej widzimy ks. Londzina od samego zarania Jego publicznej działalności, od r. 1890. Wywalczył ludności polskiej na Śląsku zagwarantowaną konstytucją austriacką sprawiedliwość w życiu publicznym, równouprawnienie zupełne w życiu politycznym, wybojować należne się prawa językowi polskiemu we wszystkich dziedzinach i przejawach życia, — to było programem i celem Jego poczynań i zabiegów.

Zaczął pracować w towarzystwie politycznym »Związek śl. katolików«, którego po dłuższym letargu wskrzesił, urządzając setki zgromadzeń i wieców i z ramienia którego w r. 1907 i 1911 wybrany został posłem do parlamentu austriackiego.

Po wielkim przewrocie w październiku 1918 r. razem z polskimi posłami innych obozów na Śląsku utworzył Radę Narodową, w której jako prezydent pracuje do utworzenia Komisji Rządowej w r. 1920 z podziwienia godną gorliwością i iście londzińską bezinteresownością. Był też w czasie plebiscytowym członkiem Rządu krajowego w Cieszynie i długie lata zasiadał jako członek Rady szkolnej okręgowej. W marcu 1919 r. otrzymuje w myśl uchwały sejmu mandat poselski do Sejmu konstytucyjnego, w r. 1922 ponownie wchodzi z okręgu 41. do Sejmu warszawskiego, a w roku 1928 do Senatu.

W czerwcu 1927 r. wybrany został wielką większością głosów burmistrzem miasta Cieszyna.

Przez księży biskupów mianowany został kanonikiem honorowym kapituły sandomierskiej i katowickiej. W r. 1927 otrzymał godność prałata domowego Jego Świątobliwości.

Już w r. 1896 z zamiłowania do ludu śląskiego, do jego przeszłości, do jego zabytków, zwyczajów, obyczajów, zaczął gromadzić z pietyzmem wszelkie pomniki i zabytki przeszłości, książki, druki, obrazy, meble, stroje, wogóle wszystko, co kiedyś przodkowie na polu kulturalnym wytworzyli i co nam w spuściznie po sobie zostawili. W r. 1901 założył »Polskie Towarzystwo Ludoznawcze«, które się stało właścicielem tych zbiorów, znanych pod nazwą »Muzeum śląskiego«. Aby je uprzyścić szerszemu ogółowi, przeniósł je z seminarjum nauczycielskiego w Bobrku na zamek cieszyński.

Od 20 lat był ks. Londzin prezesem Rady Nadzorczej Związku Spółek Rolniczych i był przez dłuższy czas prezesem Polskiego Towarzystwa Turystycznego »Beskid« i Związku Kapłanów Śląska Cieszyńskiego »Unitas«, które to ostatnie stowarzyszenie zostało po utworzeniu diecezji katowickiej zlikwidowane. Aż do śmierci był ks. Londzin również członkiem Rady Szkolnej Powiatowej i Wydziału Dróg Powiatowych w Cieszynie, wiceprezesem Rady nadzorczej Banku Cieszyńskiego Kredytowego, prezesem Oddziału Patronatu nad Więziami w Cieszynie. Był także członkiem honorowym licznych towarzystw, jak: Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Czytelni katolickiej w Cieszynie, Tow. gimn. »Sokół« w Cieszynie, Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej w Cieszynie i w Brennej i t. d.

Od r. 1890 aż do śmierci był ks. Londzin wydawcą i redaktorem »Gwiazdki Cieszyńskiej«, najstarszego polskiego pisma ludowego, które mimo niesłychanych trudności, z wydawnictwem połączonych, dotąd się przez 81 lat utrzymało. W czasopiśmie tem umieścił on kilkadziesiąt rozpraw naukowych z zakresu dziejów śląskich, bibliografii, ludoznawstwa i t. p. Z wydanych osobno druków najważniejsze są następujące: »Kilka druków śląsko-polskich z zeszłego i pierwszej połowy bieżącego stulecia, z szczególniejszem uwzględnieniem innych książek polskich, używanych przez ludność polską w Księstwie Cieszyńskim, 1898«, »Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w Księstwie Cieszyńskim, 1901«, »Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX stulecia, 1902«, »Bibliografia druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od roku 1716 do roku 1904«, »Uzupełnienia do »Bibliografii druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od roku 1716 do 1904«, jako też bibliografia nowszych druków aż do roku 1922« (dwa zeszyty) 1922 i 1923, »Cieszyńskie dzwony historyczne, 1923«, »Początki szkolnictwa w Księstwie Cieszyńskim, 1924«, »Polskość Śląska Cieszyńskiego, 1924«, »Historja Generalnego Wikarjatu w Cieszynie, 1926«, »Przyczynki do historii początków ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim, 1926«, »Letnisko Cieszyn, 1927«.

Całe życie Tego niezwykłego Człowieka było jednym pasmem pracy, było dowodem Jego szczerego przywiązania do ludu śląskiego, z którego wyszedł, dla którego przez blisko 50 lat działał, pracował i cierpiał.

Niech Mu ziemia śląska, którą tak gorąco pokochał, lekka będzie!

Do 16-go maja. — A potem?

NARAZIE »ZACISZE« POLITYCZNE.

W życiu politycznym zaległa wreszcie ci-sza. Oświadczenie premiera Świtalskiego zapowiada utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy. Z oświadczenia jego w sprawie nawiązania kontaktu z prasą jedna część poczyna się realizować. Oto ma być wskrzeszony wydział prasowy przy Radzie ministrów, skasowany przed trzema laty przez p. Grzybowskię.

Najciekawsze pytanie, jak się rząd zachowa wobec Sejmu, czy zwoła nadzwyczajną se-

ję Sejmową, pozostaje dotąd nierozstrzygnięte. Wszystko jednak zdaje się świadczyć, iż Sejm będzie miał okres długich feryj. W każdym razie do 16 maja, t. j. do otwarcia wystawy krajowej w Poznaniu przez p. Prezydenta, nie należy oczekiwać zmian w obecnym stanie rzeczy.

A potem?

W kołach pułkownikowskich jeszcze dawniej wymieniano jakiś termin czerwcowy. Do czego się ten termin miał odnosić, trudno odgadnąć. Nieraz też przejawiał się ów termin w rozmowach wtajemniczonych. Jest wszakże bardziej niż wątpliwe, czy kierownicy grupy pułkownikowskiej zechcieliby cokolwiek czynić w okresie wystawy poznańskiej, kiedy na Polskę będzie zwrócona uwaga świata. Zdaje się, że »przywarowali«.

Jeżeli zaś chodzi o nastroje poszczególnych stronnictw, zwłaszcza lewicowych, to trudno się w nich zorientować, gdyż Wyzwolenie swych uchwał nie opublikowało, inne zaś zajęły stanowisko wyczekujące.



Panflavin
w PASTYLKACH

przy niebezpieczeństwie
zarazenia się
dla ochrony przed
chorobami z przeziębienia.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek

Bank Spółdzielczy

z nieograniczoną odpowiedzialnością w Cieszynie
z Oddziałami w Skoczowie i Chybiu.

Bilans zamknięcia z dnia 31. grudnia 1928.

Stan czynny:		Stan bierny:	
Kasa	zł 18.681.44	Rezerwy	zł 32.167.99
Papiery wartościowe	158.920.56	Wkładki	887.894.22
Dłużnicy	1.330.537.11	Udziały	120.191.49
Zast. Banku Polskiego	2.321.07	Reeskont weksli	321.683.76
Banki	6.130.59	Banki	156.726.68
Towary	3.996.74	Odsetki przen.	12.814.79
Waluty	830.79	Zysk do dysp. Walnego Zgrom.	18.378.09
Odsetki przerośne	3.300.89		
Ruchomości	8.025.19		
Nieruchomości	17.121.64		
Razem	zł 1,549.866.02	Razem	zł 1,549.866.02
Inkaso	56.118.97	Różni za inkaso	57.914.70
Inkaso obce u koresp.	1.795.73	Weksle w depoz.	20.285.—
Depozyt wekslowy	20.285.—	Wierzyciele za gwarancje	7.000.—
Dłużnicy za gwarancje	7.000.—		
Razem	zł 1,635.065.72	Razem	zł 1,635.065.72

Rachunek strat i zysków.

Straty:		Zyski:	
Dubioso	zł 292.—	Dubioso	zł 1.227.63
Ruchomości i nieruchomości	600.65	Towary	7.301.49
Koszta administracji	75.002.69	Różnica kursowa	2.587.44
Zysk z roku 1928	18.378.09	Zysk nierozdzielony z r. 1927	1.244.09
Razem	zł 94.273.43	Odsetki i prowizje	81.912.78
		Razem	zł 94.273.43

Z roku 1927 przeszło członków 2.466, w ciągu roku przybyło 547, ubyło 91, przechodzi na rok 1929 — 2.922 członków.

C i e s z y n, dnia 13. kwietnia 1929.

Dyrekcja.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Po zgonie ks. senatora Londzina. Śmiertelne szczątki ś. p. Zmarłego przeprowadzono dzisiaj o godz. 9. rano do kościoła parafialnego, gdzie przebywać będą do chwili pogrzebu. Po mszy św. żałobnej otwarto trumnę, przy której w ciągu całego dnia modlą się liczne rzesze ludu, tak z miasta, jak i okolicy.

Nabożeństwo żałobne celebrować będzie w licznej asyście duchowieństwa, jak również poprowadzi kondukt pogrzebowy J. E. ks. biskup dr. Lisiecki. Spodziewany jest również przyjazd ks. biskupa sandomierskiego, wzgl. przedstawiciela kapituły sandomierskiej, gdyż ś. p. Zmarły był kanonikiem honorowym także i kapituły sandomierskiej. Przemówienie w kościele wygłosi ks. prob. Grim z Istebnej. Miejscowe chóry, jak również Chór Tow. Nauczycieli Polskich w Czechosłowacji, wykonają szereg utworów żałobnych. Nad mogiłą wystąpi chór męski, składający się z blisko półtorej setki śpiewaków.

W obrzędzie pogrzebowym wezmą udział przedstawiciele Senatu Rzeczypospolitej oraz p. wojewoda śląski.

Dzisiaj o godz. 10 rano odbyło się posiedzenie żałobne cieszyńskiego Wydziału gminnego.

— **Porządek pochodu pogrzebowego ś. p. ks. prałata Londzina.** Orszak pogrzebowy ustanowiony zostanie według poniższego zestawienia: 1. Krzyż. 2. Gimnazjum państwowe. 3. Straże pożarne. 4. Śląski Zakład Wychowawczy. 5. Umundurowani funkcjonariusze miejscy. 6. Umundurowane związki. 7. Cechy. 8. Związki katolickie. 9. Miejski Zakład Sierocy. 10. Orkiestra Śląskiego Zakładu Wychowawczego. 11. Duchowieństwo. 12. Karawan z kwiatami. 13. Karawan z trumną. 14. Rodzina ś. p. Zmarłego. 15. Pan Wojewoda Śląski i władze polityczne. 16. Wydział gminny. 17. Urzędnicy miejscy. 18. Inne władze. 19. Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. 20. Publiczność. 21. Oddział Ochotniczej Straży Pożarnej.

U w a g a: Wstęp do kościoła wolny jest jedynie dla rodziny żałobnej, przedstawicieli władz państwowych, gminnych oraz deputacji związków i t. p.

— **Wycieczka studentów czeskich do Polski.** Zwyczajem dorocznym wydział zagraniczny Naczelnego Komitetu Akademickiego organizuje szereg wycieczek studentów państw zagranicznych, które przybędą do Polski w porze wakacyjnej. Cykl tych wycieczek zostanie rozpoczęty wycieczką studentów czeskosłowackich z Pragi, a przypuszczalnie z Berna i Bratisławy. Wycieczka ta będzie rewizytą na wycieczkę studentów polskich, która bawiła w Czechach w roku zeszłym. Wycieczka studentów czeskich zabawi w Polsce około dwóch tygodni i zwiedzi Kraków, Lwów, Warszawę, Lublin, Gdynię i Poznań. Termin przybycia wycieczki wyznaczono na koniec kwietnia. Studentów czeskich będzie podejmował Uniwersytet Warszawski oraz organizacje akademickie.

— **Pogrzeb ś. p. prof. Pogrobinskiego.** W ogłoszeniu żałobnym o zgonie ś. p. prof. Pogrobinskiego zasłała pomyłka. Pogrzeb odbędzie się nie z kostnicy Szpitala Krajowego, lecz z kostnicy cmentarza komunalnego.

— **»Wesele Górnosławskie«.** Dużem powodzeniem w całej Polsce cieszyły się sztuki: »Wesele na Kurpiach« i »Wesele na Kujawach«. Obecnie Tow. Przyjaciół Nauk na Śląsku złożyło wykończony rękopis »Wesele Górnosławskie« p. St. Wallisa. Autor otrzymał w r. z. nagrodę poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk na konkursie wsi polskiej, składając pracę o Piekarach.

— **Obrót tam..., gdzie go niema.** Firma Jakob Haberfeld w Oświęcimiu prowadziła od roku 1924 fabrykę wódek i likierów oraz wolny skład spirytusu. Izba skarbowa w Krakowie przy wyznaczaniu podatku przemysłowego wliczyła do obrotu firmy wartość spirytusu, wydanego z wolnego składu do własnej fabryki wódek i likierów.

Firma zwróciła się do komisji odwoławczej z przedstawieniem, że w myśl ustawy o podatku przemysłowym z r. 1924 towar, wydany ze składu firmy do fabryki tejże firmy, nie powinien być uważany za obrót. Odwołanie pozostawiono bez uwzględnienia, wobec czego firma skierowała sprawę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który orzeczenie komisji odwoławczej uchylił, stwierdzając, że niema obrotu w rozumieniu ustawy o państwowym podatku przemysłowym, o ile towar zostanie wydany z zakładu handlowego do składu przemysłowego tego samego właściciela.

— **Uczczenie pamięci ks. Stojałowskiego.** Przypominamy czytelnikom naszego pisma, że w niedzielę, dnia 16 czerwca b. r. odbędzie się w Bielsku wielki zjazd narodowców, a zwłaszcza

Czas naprawić błąd.

O NIEZWŁOCZNE ROZPISANIE WYBORÓW DO SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Zarząd i Rada Śląskiego Związku Akademickiego, zastanowiwszy się nad obecnym położeniem na Śląsku, powzięły następującą uchwałę:

Utrzymanie i przestrzeganie autonomii śląskiej jest koniecznością państwową. Autonomia ta zawiera zasadnicze prawa ludu śląskiego, które bez zgody jego nie mogą być uchylone ani ścieśnione. Jest ona prawem uzasadnieniem odrębnych warunków i potrzeb ludu śląskiego, a równocześnie jedynym środkiem do ich uzgodnienia z interesami ogólnopaństwowymi. Jest przeto najpewniejszą drogą do prawdziwego, trwałego zespolenia Śląska z Rzeczypospolitą. Ponadto Śląsk jako główne środowisko gospodarcze państwa, podstawa jego moralistycznego stanowiska i przedmiot szczególnego zainteresowania zagranicy powinien mieć warunki do najintensywniejszego rozwoju w wszelkich dziedzinach.

Nierozpisanie wyborów na Śląsku wyrządza poważne szkody interesom ludu śląskiego i państwa naszego, tem większe, im dłużej ten stan rzeczy potrwa. Dlatego nieodzownym jest,

by wybory do Sejmu śląskiego zostały czemprędzej rozpisane.

Aby Sejm ten istotnie mógł spełnić swoje zadanie narodowe i państwowe, muszą w życiu publicznym naszego Województwa nastać takie warunki, któreby doprowadziły do zespolenia wszystkich obywateli w imię dobra Śląska i dobra Rzeczypospolitej.

Zarząd Śl. Z. A. adw. Jan Mildner, prezes, Ks. prob. Stefan Szwanoch, Dr. Bronisław Hager, wiceprezesi, adw. Paweł Kopocz, Ks. kanclerz, Jan Skrzypczyk, apl. Teodor Glensk, sekretarze, Dr. Jan Hlond, skarbnik.

Rada Śl. Z. A.: Dr. Józef Potyka, prezes, członkowie: Dr. Feliks Biały, Ks. kanonik Paweł Brandys, Dr. Paweł Chrobok, Dr. Emil Cyran, Dr. Franciszek Dzierża, Ks. prałat Jan Kapica, radca górny, Tomasz Klenczar, adw. Stanisław Kobylński, Wojciech Korfanty, ks. prob. Augustyn Koźlik, adw. Brunon Kudera, prof. Józef Piernikarczyk, Ks. prałat Wawrzyniec Pucher, ks. radca Władysław Robota, ks. prałat Aleksander Skowroński, ks. kan. Dr. Emil Szramek, Marsz. Sejmu Konstanty Wolny.

cza zwolenników idei ks. Stanisława Stojałowskiego.

W czasie zjazdu zostanie odsłonięty w dużej sali Domu Polskiego portret ks. Stojałowskiego, oraz nastąpią przemówienia wybitnych posłów i działaczy narodowych.

Zjazd ten swą liczebnością i powagą winien wykazać siłę obozu narodowego. Wszelkie zgłoszenia i informacje należy nadsyłać pod adresem Komitetu w Bielsku, ul. Blichowa 40.

— **Niespodzianka dla urzędników na 1 maja.** Min. Skarbu okólnikiem do wszystkich Ministrów z dnia 22 marca 1929 roku liczba dziennika III 671-1 wydało zarządzenie w sprawie dodatków miesięcznych i dodatków na mieszkanie, pobieranych przez urzędników państwowych.

Według tego rozporządzenia 15 proc. dodatek do uposażeń i dodatek mieszkaniowy od 1 maja b. r. zostają wliczone do stałego uposażenia urzędników, jeżeli chodzi o wymiar i potrącanie podatku dochodowego od uposażeń.

Do tej pory liczne rzesze najgorzej płatnych funkcjonariuszy, których zasadnicze uposażenie nie przekraczało 208 zł 33 gr miesięcznie, nie podlegały podatkowi.

Pobierający ponadto — do zł 215 płacili 1 i pół proc. podatku, przyczem ze stałego dodatku 15 proc. do uposażenia dla określenia procentowej normy podatku doliczono im jedną dwunastą sumy 15 proc. dodatku, co nieznacznie tylko podwyższało ogólną sumę wymiaru.

Obecnie po zsumowaniu pensji, 15 proc. dodatku i dodatku na mieszkanie, który był dotąd wolny od podatku, stopa procentowa wobec progresji wzrasta bardzo znacznie dla wszystkich urzędników.

Poza tem w ten sposób obciążono podatkiem tych najbiedniejszych, w czem dużo dniówkowych, dla których były dotąd jeszcze względy, nakazujące zwolnienie od podatku. Po dodaniu do ich nędznych zarobków 15 proc. dodatku i dod. mieszkaniowego, wypadnie im bowiem dość wysoka suma uposażenia, dochodząca do 280—300 zł., od której będzie liczony procent podług tabeli progresywnej.

Tak oto od 1 maja, na oczekujących oddawna przyobiecanej poprawy bytu pracowników państwowych, spadnie przykra niespodzianka w formie nowego podatku, dla tych, co go dotąd nie płacili i znacznej jego podwyżki dla innych.

— **Jednorazowe urzędowanie w Magistracie bielskim.** Z dniem 1 maja b. r. wprowadzone zostanie w Magistracie miasta Bielska jednorazowe urzędowanie, mianowicie od godz. 8. do godz. 15; dla stron od godz. 10. do godz. 13., w Kasie miejskiej zaś od godz. 8.

W soboty trwa urzędowanie do godziny 13.30. Dotychczasowa służba dyżurna w niedzielę i święta oraz służba przy telefonie pozostaje niezmienną.

W dni powszednie pełnić będą służbę dyżurną od godziny 15—17.30: urzędnik, niższy funkcjonariusz i woźny w biurze podawczem Nr. 28, I. p.

— **Pozyczka dla hut śląskich.** Pertraktacje między syndykatem Polskich Hut Żelaznych a kilkoma bankami w sprawie większej pożyczki zagranicznej dla syndykatu zostały zakończone pomyślnie. Odnośna umowa, sfinalizowana w tych dniach w Katowicach przez prezesa syndykatu, ministra inż. Kiedronia, przewiduje kredyt w łącznej wysokości 245 tys. funtów angielskich, z czego 115 tys. udziela bank Francusko-Polski, resztę zaś wszystkie cztery t. zw.

D-banki. Oprocentowanie wynosi 8 proc. franco prowizja.

— **Szczegółowy plan poboru wojskowego na miasto Bielsko.** Ogólny pobór do wojska mężczyzn, urodzonych w roku 1908 i starszych odbędzie się dla poborowych z obrębu miasta Bielska w dniach 1, 2 i 4 maja b. r. każdorazowo od godz. 8. rano w lokalu Strzelnicy miejskiej, ul. Strzelnicza Nr. 27 w następującym porządku:

1. maja 1929 dla poborowych rocznika 1908 od litery »A—J«;

2. maja 1929 dla poborowych rocznika 1908 od litery »K—Z«;

4. maja 1929: 1. dla poborowych rocznika 1907 i 1908, którzy przy poborze w roku 1928 i 1927 otrzymali kategorię »B«; 2. mężczyźni, którzy, będąc w wieku poborowym, dotychczas z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość obowiązkowi stawienia się przed Komisją poborową; 3. którzy zgłosili w Powiatowej Komendzie Uzupelnień właściwej dla ich faktycznego miejsca zamieszkania gotowość wstąpienia ochotniczo do służby wojskowej (ochotnicy); 4. wreszcie obywatele państw obcych, którzy w okresie ustalonym dla wieku poborowego lub przed tym okresem nabyli w drodze nadania obywatelstwo polskie.

— **Czas najwyższy usprawnić żywiecką Straż Pożarną!** W związku z pożarem, jaki wybuchł na ul. Batorego w nocy z dnia 18 na 19 b. m. w budynku p. H., a który byłby przybrał groźne rozmiary, gdyby nie odwaga i poświęcenie miejscowej ludności. Słusznie podniosły się liczne głosy pod adresem Rady Gminnej, by zajęła się zreorganizowaniem miejscowej straży pożarnej, gdyż przy dotychczasowym stanie tej straży, groźba katastrofy w razie ew. pożaru zwisa nad głowami mieszkańców.

— **Z nurtów Soły wydobyto zwłoki nieletniego topielca.** Onegdaj znaleziono na dnie Soły poniżej mostu Żywiec-Zabłocie zwłoki topielca, chłopczyka ośmioletniego. Według orzeczenia lekarskiego, topielec leżał w wodzie od dwóch dni. Tożsamości topielca dotąd nie udało się stwierdzić. Można przypuszczać, że chłopak padł ofiarą zwyrodniałej matki lub opiekunów.

— **Urzędowy termin rozpoczęcia wakacji.** Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustaliło urzędowy termin rozpoczęcia się wakacji w szkołach średnich państwowych i prywatnych na dzień 28 czerwca. W terminie tym zostaną zakończone zajęcia we wszystkich szkołach średnich na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Ze względu na egzaminy dla nowowstępujących, które mają się odbywać w ciągu dni systemem lekcyjnym oraz na organizowanie wycieczek uczniowskich na Powszechną Wystawę Krajową, które mają się udać do Poznania przed rozpoczęciem wakacji, dyrekcje wszystkich szkół średnich upoważnione zostały do wcześniejszego zakończenia prac na tydzień lub półtora przed terminem urzędowym.

— **Bezpłatny kurs higieny i pielęgniarstwa.** Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Żywcu organizuje przy łaskawym współudziale pp. lekarzy dr. Jelonka, dr. Okuljara, dr. Blumenfeldowej, dr. Schneidrowej, dr. Gruszeckiego i dr. Blunenfelda »Bezpłatny kurs higieny i pielęgniarstwa«. Wykłady odbywać się będą w sali Gimnazjum w poniedziałki i piątki od godz. 6—8 wieczorem. Bliższych informacji zasięgnąć można u Kier. Wydz. Opieki nad Matką i Dzieckiem p. dyr. J. Charlewskiej, ul. Podgórska.



W smutku pograżeni zawiadamiamy niniejszem, że

ś. p. ks. Józef Londzin

Burmistrz miasta Cieszyna,

Prałat domowy Jego Świątobliwości, kanonik honorowy Kapituły katowickiej i sandomierskiej, senator, były prezes Rady Narodowej, były poseł do Parlamentu w Wiedniu i do Sejmu w Warszawie, były członek Rządu Krajowego w Cieszynie, profesor gimnazjalny i t. d.

zmarł dnia 21. kwietnia 1929 w Cieszynie w 67. roku życia.

Pogrzeb odbędzie się

w środę, dnia 24. kwietnia b. r. o godz. 10. przed południem

z kościoła parafjalnego na cmentarz komunalny w Cieszynie.

Zwłoki zostaną złożone w prowizorycznym grobowcu, skąd zostaną później przeniesione do grobowca honorowego.

W Cieszynie, dnia 21. kwietnia 1929.

Rada i Wydział miasta Cieszyna.



Dzielimy się smutną wiadomością, że zrządzeniem Wszechmocnego Boga wielce zasłużony założyciel i prezes Rady Nadzorczej Związku

ś. p. ks. Józef Londzin

pożegnał ten świat dnia 21. kwietnia 1929 w 67. roku swego niezwykle pracowitego życia, poświęconego dobru narodu i społeczeństwa.

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się

we środę, dnia 24. kwietnia o godz. 10. przed południem

z kościoła parafjalnego na cmentarz komunalny w Cieszynie.

Cześć Jego pamięci!

Związek spółek rolniczych w Księstwie Cieszyńskim.

DYREKCJA:

Dr. Jan Kotas, Ks. Alojzy Gałuszka,
Paweł Bobek,
Rudolf Halfar, Karol Palarczyk.

RADA NADZORCZA:

Wincenty Brachaczek, Ks. Jan Budny,
Jan Mirocha, Jerzy Niemiec,
Jerzy Obracaj, Jan Szuścik, Jan Urbaczka,
Jan Zajonc.